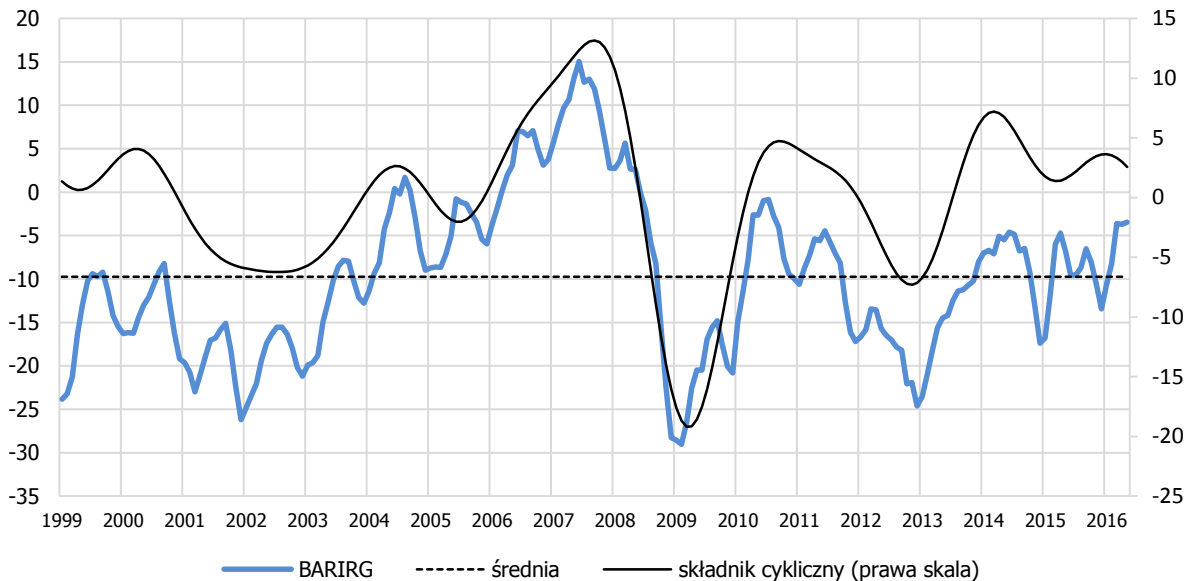


## II. KONIUNKTURA W GOSPODARCE POLSKIEJ

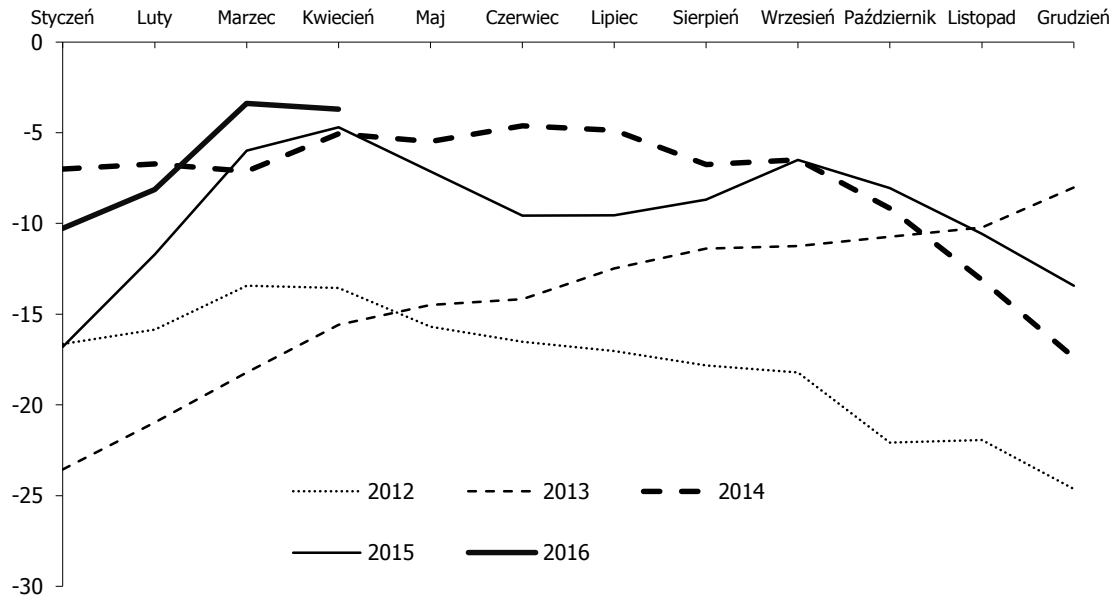
W maju 2016 r. wartość barometru IRG SGH wyniosła -3,4 pkt. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego i z poprzednim kwartałem wartość barometru wzrosła, odpowiednio o: 3,5 pkt i 4,6 pkt. Dla drugiego kwartału roku wartości barometru IRG SGH są na ogół ujemne, lecz wyższe niż w pierwszym kwartale ze względu na pozytywne oddziaływanie czynników sezonowych. Pod tym względem zatem II kwartał 2016 nie odbiega od zaobserwowanych wzorców sezonowości. Wartości barometru od dłuższego czasu utrzymują się poniżej zera, długookresowa średnia wynosi obecnie -9,8 pkt., a dla II kwartałów roku jest równa -8,6 pkt. Majowy wynik jest więc wyższy od tych średnich.



Wpływ składowych barometru na jego bieżącą wartość jest silnie zróżnicowany. Dodatnie wartości wskaźników koniunktury odnotowano w budownictwie, handlu i w sektorze bankowym. W pozostałych obszarach, tj. w przemyśle przetwórczym, gospodarstwach domowych, rolnictwie oraz transporcie samochodowym, wskaźniki przyjęły wartości ujemne. Nie jest to typowy podział dla drugiego kwartału roku, gdyż zazwyczaj wartość wskaźnika koniunktury w przemyśle przetwórczym jest dodatnia. Najwyższą wartość wskaźnika odnotowano w budownictwie (12,4 pkt.), sektorze bankowym (10,7 pkt.) i handlu (6,8 pkt.), przy czym dla budownictwa i handlu są to wyniki powyżej średniej dla II kwartałów roku, natomiast dla sektora bankowego odnotowany wynik jest o 7,5 pkt. niższy od średniej dla II kwartałów. Najniższą wartość tradycyjnie odnotowano w sektorze gospodarstw domowych (-17,2 pkt.). Następne w kolejności są: rolnictwo (-14 pkt.), transport samochodowy (-7,2 pkt.) i przemysł przetwórczy (-3,3 pkt.).

W porównaniu z poprzednim kwartałem wartość barometru wzrosła o 6,6 pkt. Wynik ten jest typowy dla tej pory roku; kwartalny wzrost wartości barometru o tej porze roku mieści się na ogół w przedziale 3-7 pkt., ze średnią wynoszącą 5,5 pkt. Sezonowe wzmoczenie aktywności w II kwartale roku oraz stosunkowo słabe notowania dla ubiegłego kwartału dawały jednak podstawę do oczekiwania wyższych wyników. Jedyne w handlu i gospodarstwach domowych odnotowano spadki wartości wskaźnika. Nie są one jednak znaczne, wyniosły, odpowiednio: 2,0 i 2,3 pkt. W przypadku gospodarstw domowych jest to pierwsze od trzech lat pogorszenie ocen. Jego źródłem jest głównie pesymistyczna prognoza rozwoju sytuacji gospodarczej w kraju, w mniejszym zaś stopniu słabe perspektywy oszczędzania. W pozostałych pięciu dziedzinach nastąpił wzrost wartości wskaźnika koniunktury; największy w budownictwie (28 pkt.), znacznie powyżej średniej. Wzrost ten jednak okazał się zbyt

mały, by utrzymać trend wzrostowy zapoczątkowany w ubiegłym kwartale. Kolejny co do wielkości wzrost wartości wskaźnika odnotowano w sektorze bankowym (21,5 pkt.). Wyniki sektora bankowego nadal wykazują wysoką amplitudę, utrzymując się w schemacie silnych wahań z kwartału na kwartał, zarówno co do skali jak i kierunku zmian. Warto zwrócić uwagę na poprawę sytuacji w transporcie samochodowym, gdzie nastąpił wzrost wartości wskaźnika o ponad 9,0 pkt. Ostatnie tak znaczące przyrosty wartości wskaźnika w transporcie obserwowaliśmy w roku 2010. Wymienione trzy działy: budownictwo, sektor bankowy i transport wniosły 6,7 pkt. do kwartalnego wzrostu wartości barometru. Dodatkowo wyniki w pozostałych dwóch działach: przemyśle przetwórczym i rolnictwie zostały zniwelowane spadkami w handlu i gospodarstwach domowych.



W porównaniu z drugim kwartałem 2015 r. wartość barometru IRG SGH wzrosła zaledwie o 1,0 pkt. Utrzymuje się zatem tendencja zapoczątkowana w roku 2014 niewielkich zmian w skali rocznej. W odniesieniu do wskaźników cząstkowych obraz jest zróżnicowany. Największą zmianę roczną odnotowano w transporcie samochodowym (wzrost o 13,7 pkt.), najmniejszą zaś w przemyśle przetwórczym (spadek o 5,1 pkt.). W pozostałych obszarach zmiany są niewielkie, w przedziale od -3,2 pkt. do 4,2 pkt.

Mimo pewnych optymistycznych wyników cząstkowych dla II kwartału, których źródłem jest przede wszystkim ożywienie sezonowe, oceny respondentów nie dają podstaw do rokowania poprawy koniunktury w najbliższych miesiącach. Niespodziewanie załamały się obserwowane w ostatnich latach tendencje wzrostowe w budownictwie i kondycji gospodarstw domowych. Wbrew oczekiwaniom utrwała się spowolnienie w rolnictwie. Pełzający trend w przemyśle przetwórczym przekształcił się w spadkowy. Sytuacja w bankowości jest bardzo niestabilna. Przewidywania przedsiębiorstw i konsumentów są pesymistyczne lub umiarkowanie optymistyczne. Jedynie w handlu i transporcie samochodowym oznaki ożywienia są wyraźne. Należy się spodziewać, że te negatywne sygnały ujawnią się niebawem w danych GUS nt. sytuacji gospodarczej w kraju, bowiem wskaźniki jakościowe IRG dość wiernie i z pewnym wyprzedzeniem<sup>1</sup> informują o koniunkturze w polskiej gospodarce (zob. poniższe rysunki).

<sup>1</sup> Wartości współczynnika korelacji liniowej Pearsona (jednoczesnej) między wskaźnikami koniunktury IRG i odpowiadającymi im wskaźnikami ilościowymi GUS wahają się od 0,59 (IRGCON vs produkcja sprzedana budownictwa, lata 2006-2016) do 0,79 (BARIRG vs PKB, lata 2003-2016). Większa korelacja występuje dla wyprzedzeń o jeden okres (miesiąc, kwartał).

